



Krąg biblijny, który gromadzi uczestników spotkania wokół słowa Bożego, pomaga im równocześnie czerpać z niego praktyczne wnioski dla ich codziennego życia. Czasami w tym spotkaniu wychodzi się od słowa Bożego i z niego wyciąga się praktyczne wskazania dla chrześcijańskiego życia, a czasami jest odwrotnie.

Wychodzi się od problemów życiowych i w słowie Bożym szuka się pomocy na praktyczne życiowe wskazania, jak rozwiązać w świetle Pisma św. różne życiowe sprawy czy znaleźć głębszą motywację dla rozwoju duchowego.

Krąg biblijny - metoda ewangelicznej rewizji życia

Właśnie taką metodą kręgu biblijnego, która wychodzi od problemów życiowych i w słowie Bożym szuka praktycznych wskazań jest ewangeliczna ...

... rewizja życia. Powstała i została wypracowana w środowisku francuskiej młodzieży robotniczej.

Punktem wyjścia jest w niej jakieś zdarzenie z życia czy jakiś problem życiowy. Poprzez pogłębioną refleksję nad tym życiowym zdarzeniem czy problemem, właśnie w słowie Bożym szuka się pomocy na jego rozwiązanie czy lepsze postępowanie moralne. Metoda ta przebiega w trzech zasadniczych etapach: widzieć, oceniać, działać. Zauważać ludzkie problemy, oceniać je zawsze w świetle nauki Chrystusa i z niej wyciągać praktyczne wnioski dla lepszego postępowania, czyli jak najlepiej żyć Chrystusową nauką na co dzień.

Kilka podstawowych uwag:

1. Przedmiotem refleksji ma być zdarzenie z życia czy problem życiowy uczestnika, czy dotyczący uczestników spotkania.
2. Zdarzenie czy problem może dotyczyć życia rodzinnego, zawodowego, społecznego, religijnego itd.
3. Pomocą do refleksji może być motyw podobny do problemów dotyczących uczestników, a zaczerpnięty z prasy, filmu lub literatury.
4. Zaleca się, aby uczestnicy się znali i byli z jednego środowiska, co pomoże im otworzyć się na siebie i lepiej zrozumieć oraz mieć poczucie wzajemnego zaufania.
5. Uczestników kręgu nie powinno być za dużo (do 10 osób), gdyż w małej grupie będzie go lepiej przeprowadzić, a przez to będzie bardziej owocny.
6. Prowadzącym powinien być duszpasterz lub osoba dobrze znająca Pismo św., aby znaleźć właściwe teksty biblijne pasujące do problemu i do praktycznych wskazań życiowych.
7. Na spotkanie, oprócz Pisma św., należy przynieść konkordancję Nowego Testamentu, aby szybciej znaleźć potrzebny fragment Pisma św.
8. W czasie tej metody, uczestnicy powinni mieć dużo czasu, albowiem czasami potrzeba wyciszenia, spokojnej refleksji i wspólnej modlitwy podczas całego spotkania.

Schemat kręgu biblijnego według metody ewangelicznej rewizji życia

1. Spotkanie rozpoczyna się modlitwą o światło Ducha Świętego dla każdego z uczestników.
2. Jeden z uczestników spotkania dzieli się swoim problemem czy przedstawia jakieś zdarzenie ze swojego środowiska czy mediów, a dotyczące jego czy środowiska, w którym żyje.
3. Następuje analiza problemu czy życiowego zdarzenia i szukanie istoty sprawy i przyczyn.
4. Wyszukanie odpowiednich fragmentów Pisma św., które dotyczą wyżej rozważanego zdarzenia czy problemu życiowego.
5. Przeczytanie słowa Bożego i chwila medytacji nad nim w ciszy.
6. Każdy z uczestników ma możliwość podzielenia się swoim odczytaniem Pisma św. i z niego wypływających wniosków praktycznych. Dzielenie się powinno wynikać z wiary i świadomości, że Chrystus działa i może pomóc oraz zmienić nasze życie na lepsze.
7. Skonkretyzowanie wniosków: tj. odpowiedzenie sobie, co mam czynić, co mam zmienić w swoim życiu itp. Ponadto zachęta dla tego, który podzielił się swoim problemem, aby wprowadził uwagi i wskazania w swoje życie, z uwzględnieniem oczywiście jego możliwości czy konkretnej sytuacji życiowej.
8. Modlitwa w ciszy i polecenie uczestnika i jego problemu Dobremu Bogu. Zakończenie modlitwą "Chwała Ojcu..."

Przykład kręgu biblijnego według ewangelicznej rewizji życia

1. Modlitwa do Ducha św.: "Przyjdź Duchu Święty i oświeć każdego z nas swoim duchowym światłem, aby to dzisiejsze spotkanie pomogło poznać nasze problemy życiowe, właściwie je ocenić i przemienić w dobro. Pomóż nam też otworzyć szczerze nasze serca, aby pomóc sobie wzajemnie i jeszcze bardziej się jednoczyć w codziennych naszych wysiłkach i sobie wzajemnie ufać. Tobie siebie powierzamy, który jesteś Miłością jednoczącą Boga Ojca i Jego Jednorodzonego Syna Jezusa Chrystusa i Tobie Boże Trójjedyny chwała na wieki wieków. Amen."
2. Paweł: Chciałbym się z Wami podzielić problemem, z którym mi ciężko żyć. Od ponad dwóch lat żyję w rodzinie, bez jakiegoś większego kontaktu między mną a moimi rodzicami. Często kłócę się z nimi i oni między sobą. Od kilku miesięcy nawet nie spotykamy się na wspólnych posiłkach. Ja studiuje zaocznie i pracuję, a rodzice są zaangażowani w rodzinny biznes, który ostatnio słabo się kręci. Małe sprawy, jak np. wrzucone pranie do pralki czy głośniejsza muzyka rosną do rangi wielkiego problemu. Nie pamiętam, kiedy normalnie razem rozmawialiśmy. Rodzice chcą, abym pomagał im w biznesie, a mnie to kompletnie nie interesuje. Już mam dość - chciałbym od tego uciec i wyprowadzić się od nich, ale na razie mnie na to nie stać.
3. Prowadzący: Postarajmy się znaleźć istotę problemu i jego przyczyny! Pyta Agnieszka: Co jest najtrudniejsze dla ciebie, Pawle, w kontakcie z rodzicami i co jest twoim największym pragnieniem? Odpowiada Paweł: Najtrudniejsze jest dla mnie zaakceptowanie ich stylu życia - ciągle pogoń i gadanie o pieniądzach, marudzenie, że wszyscy wokół są winni, że jest ciężko w biznesie. A pragnienie - wyjechać z tego "grajdołka", uciec gdzieś. Irek: Czy myślałeś kiedyś, że oni robią to też dla ciebie, że to jest też twoje utrzymanie? Paweł: Nie myślałem o tym tak poważnie, tak po prostu było i jest.
4. Prowadzący: Co chciałby powiedzieć nam w tej sytuacji Pan Jezus, jaka sytuacja z życia Pana Jezusa czy Jego nauczania nam może pomóc? Ewa: Wydaje mi się, że fragment z odwiedzin Pana Jezusa u Marty i Marii. Tomek: Ja myślę, że do tej sytuacji pasuje przypowieść Chrystusa o posłudze dwóch synów.
5. Prowadzący: Wysłuchajmy tych fragmentów Pisma Świętego: "W dalszej ich podróży

Modlimy się za misje - krąg biblijny

Wpisany przez Ks. Piotr Czerwonka SAC
środa, 12 listopada 2008 12:42

przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: "Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła?". A Pan jej odpowiedział: "Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona?" (Łk 10, 38-42) - Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: "Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!" Ten odpowiedział: "Idę, panie!" lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: "Nie chcę". Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: "Ten drugi?" (Mt 21, 28-31 a).

Czytanie tych fragmentów i chwila medytacji.

6. Dzielenie się słowem Bożym w kontekście problemu Pawła.

Fragment ze spotkania Pana Jezusa w domu Marty i Marii - Pan Jezus podkreśla "lepszą część", którą wybrała Maria.

Jarek: Wydaje mi się, że Maria wykorzystwała dobrą okazję, aby czegoś wyjątkowego doświadczyć, czyli obecności i nauki Pana. Myślę, że Pan Jezus pomógł jej lepiej zrozumieć siebie (sens życia), a także otoczenie, również posługę jej siostry, Marty. Paweł, wydaje mi się, że ty też powinieneś poszukać tej "lepszej części", tego, co Pan chce ci powiedzieć o twoim życiu i posłudze twoich rodziców. Nie muzyka czy pragnienie ucieczki od nich rozwiąże twoje problemy. Czy modliłeś się kiedyś w ten sposób? Fragment z przypowieści o dwóch synach i spełnieniu woli Ojca. Pan Jezus uczy, że nie słowa zapewnienia coś robią, ale czyny, nawet wbrew wcześniejszym zaprzeczeniom.

Tomek: Paweł, pokaż rodzicom, że ich kochasz, że są ci bliscy, nie czekaj, że oni muszą pierwsi okazywać uczucie czy dawać cokolwiek.

Ewa: Co jest wolą Bożą w tej sytuacji? Bierność i bunt czy pomoc i jakiś "nagięcie się" do ich myślenia! Maria: Uwierz, Pawle, że Chrystus chce tego od ciebie i jeżeli Go poprosisz, czy nie przestaniesz codziennie prosić, pomoże ci inaczej patrzeć na twoje życie, ale też sprawi pojednanie duchowe z twoimi rodzicami.

7. Prowadzący: Pawle, to nasze propozycje. Oczywiście zachęcamy cię, abyś z nich skorzystał, bo warto! Pójdź na modlitwę i przedstaw to Panu, zrób dobry rachunek sumienia i głęboką spowiedź ze swojego życia. Znajdź spokojną okazję, by porozmawiać ze swoimi rodzicami, pokaż im, że ich kochasz, że Ci na nich zależy no i może zrób jeszcze jakieś inne swoje prywatne postanowienie. Wiedz, że jeżeli uda Ci się to zrobić, jesteś wielkim zwycięzcą, bo "pokonałeś" samego siebie, czyli "w Panu" zwyciężyłeś.

8. Modlitwa dziękczynna w ciszy i na zakończenie "Chwała Ojcu..."

Ks. Piotr Czerwonka SAC